

# Materyały do historyi leśnictwa w Polsce.

Nawiązując do „Materyałów“ podanych w „Sylwaniu“ z r. 1910 przytaczamy dwa dalsze dokumenty z r. 1810, pochodzące z Intendentury Dóbr i lasów Narodowych Departamentu krakowskiego. Pierwszym z nich jest pismo do Pana Jana Motowidły, leśniczego lasów narodowych w Rzędowicach, polecające mu zastosowanie się do Reskryptu Rady Stanu, generalnego Dóbr i lasów narodowych dyrektora o prawie gajenia się. Drugim dokumentem jest kopia wierzytelna powyższego Reskryptu do pisma pierwszego dołączona.

Podajemy poniżej oba dokumenty, w brzmieniu dosłownem, a pierwszy z nich z podobizną ówczesnej, oryginalnej winiety.



wo do wrębu w Lasach Skarbowych mających, przyzwoicie użyte było, z strony zaś Urzędów leśnych Dochód z tego tytułu porządnie był kontrolowany, następujące stanowi przepisy. Przesłane w załączonym Pakiecie Blankiety, Intendenturze Krakowskiej w liczbie sztuk 5000 – W. Intendent dla uniknięcia podstępów, ma natychmiast podpisem swoim oznaczyć, które dopiero Intendentura każdemu urzędowi Leśnemu podług potrzeby w udziale przeszle, końcem rozdania onych pomiędzy Włóścian i uprzywilejowanych, za następującą Opłatą na ten Rok ustanowioną, to jest: od iednego konia do miejscowey Kassy leśney Złotych sześć Nr. 6 i na Akcydensa Officyalistów, podobnież do Kassy Złoty ieden Nr. ieden, ogółem Złotych siedm Nr. 7 od pary koni lub wołów do Kassy złotych dwanaście Nr. 12 i na Akcydensa złotych jeden — ogółem złotych trzynaście, które to wpływy Nadleśniczowie naydaley do końca Miesiąca Grudnia r. b. w zupełności ściągnać i w raz zinnemi Dochodami do Kassy Intendenturalney miesięcznie oddawać mają.

Aby zaś zapobiedz wszelkim z nieporozumienia wypaść mogącym błędom, Dyrektor Głny osądził za rzecz potrzebną wydać dla Nadleśniczych potrzebne objaśnienia — W każdym Roku przy końcu Miesiąca Września, każdy Gminny winien iest podać wszystkich Włóścian swego respektiwé Wydziału, z którego podania Nadleśniczy formować ma konsygnacyę gających się, a to nie wyimuiąc Komorników ani Komornic Piece opalających, iednak przy takowym konsygnowaniu szczególne mieć powinien Nadleśniczy uwagi, nayprzód: na Stan Borów, aby te przy niedostatku leżalców i posuszu wrębem takowym nie były przeciążone, lub gdzie wywrotów uprzątnienia potrzeba wymaga, wydatek onych nie był uszczuplonym, ztąd więc wypada, aby Włóścianie uprzywilejowani, przy niedostatku takowego braku drzewa, w naybliższych obrębach do innych Lasów przeznaczenie sobie otrzymali, przeciwnie zaś gdzie zbytek takowego braku drzewa znajdzie się, a z dobrej Ekonomiki uprzątnać one wypada, tam oprócz Włóścian Dóbr Narodowych i uprzywilejowanych wszystkim innym gajenie się może bydz dozwolone z różnicą tylko opłaty, to jest wszelki niemający po sobie żadnego prawa do gajenia się, gdy takowe ma sobie dozwolone, zapłaci od jednego konia do Kassy leśnej Złotych dwanaście na Akcydens Offi-

cyalistom Złoty jeden ogółem złt. trzynaście Nr. 13, od pary koni lub wołów do Kassy złt. dwadzieścia cztery, na Akcydens Officyalistów Złoty jeden, ogółem Złt. dwadzieścia pięć Nr. 25 — powtóre: na Stan gaiących się uprzywilejowanych, którzy na dwie klasy dzieleni być mogą dwór, Xiądz — Gospodarz, Arendarz i wszyscy w dobry zamożni sprzężay, winni są koniecznie powyżey rzeczony opłaty w zupełności uiścić. Kumornik i wdowa bez gruntu chociażby też posiadali ogród, mizerne konie lub po jednym tylko wołu, którzy wspólnie opędzają potrzebę opału, nie będąc nawet w stanie użycia tego Dobrodziejstwa tyle, ile jest Im dozwolone takowi w połowie tylko powyższą skuteczną opłatę, czyli co na jedno wychodzi, na dwóch takich iedną Assygnacyą wydać, za obydwóch iedną całkowitą opłatę sciągnąć należy — toż samo rozumieć się ma i o nie mających żadnego sprzężaju, a ulegających koniecznej potrzebie, którzy na plecach wynoszą gałęzie, lub drobny posusz. — przy odliczaniu przez Gminnego przypadającej kwoty pieniężney Nadleśniczy stosownie do konsygnacyi wciąga wszystkich gaiących się w książkę kassową, umieszczając w Rubrykach oney datę, Nazwiska obrębu, Officyalisty, Gaiących się i miejsca ich pomieszkania, nakoniec kwotę przez każdego w szczególności zapłaconą tak do kassy iako i na Akcydens, a przyiawszy do Kassy pieniądze wręcza Gminnemu Assygnacye z warunkiem, iż każdy zgubiwszy Assygnacyą takową, inną kupić za też samą Summę będzie musiał — wspomniane zaś Assygnacye mają być podług ciągłego porządku numerowane i próżne onych miejsca przyzwoicie napełnione: naysurowiey zaś Włóścianom zalecić rozkaże, aby mając sobie od 1-go Października do 1-o Kwietnia dwarazy na tydzień pozwolone, w dniach umowionych wieźdzać do Boru, za każdym razem takowe Assygnacye przy sobie mieli, gdyż inaczey za Defraudantów uważani y grabieni będą. Lubo iuż tyle razy wspomnianemi Assygnacyami do Boru wieźdzanie z Siekierą Gaiącym się jest wzbronione, z powodu iednak największey w tey mierze niedogodności, takowy zakaz rozwalnia się, Nadleśniczowie przecież zakażą i nayspilnieysze dadzą baczenie, aby Gaiący się nic, oprócz tylko drobnego posuszu, nieścinali, ani nawet drzewa leżącego, a do wybicia ne sążnie zdatnego rąbać nie wazyli się pod uchyleniem Ich od

tego Dobrodzieystwa i nayostrzeyszemi karami na Defraudantów leśnych przepisaniem. Po upłynioney gaienia się porze, to iest: na początku kwietnia, każdy Nadleśniczy starać się będzie wszystkie rozdane Assygnacye napowrót do siebie ściągnąć i w porządek Numerów zebrać. Nakoniec wyżej wspomnianą Assygnacją gających się wraz z zebranemi Assygnacyami, iako dowody wpływu Kassowego z tego tytułu do Rachunku załączy — w Warszawie dnia 29. Października 810. podpisano: Marcin Badeni — podpisano Lewicki Sekr. Nro 786. Do Intendentury Dóbr i Lasów Narodowych Dptu Krakowskiego, Zgodność zaświadczam Bogusławski Sekretarz“.

Wzór dołączonej Asygnaty jest następujący.

„Nro 180. Ukaziciel niniejszego Jan Włodarczyk z Wsi Rzędowice w gaił się w Bór Narodowy Rzędowski na Koni Parę i należytość przepisaną w kwocie Złt. Pol. Trzyście do Kassy Leśnej zapłacił, ztąd zyskał pozwolenie wieǳzania do powyż rzonego Boru dwa razy na tydzień to iest w Wtorek i Piątek od 1-go Października 1811 aż do 1-go Kwietnia 1812 i za każdą razą iedney fury Łomu, drobnych leżaków lub karpów nałożenia, ostrey iednak siekiery brać nie wolno. Urząd Leśny Słomnicki dnia 1-go października Roku 1811. Nad-Leśniczy Motowidło“.

*C. Kochanowski.*